

AVIVA TAMARKIN

ur. 1939; Radom



Miejsce i czas wydarzeń	Przemyśl, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dzieciństwo, okupacja niemiecka, Żydzi, strach

Ukrywanie w klasztorze w Przemyślu

Stamtąd jechałyśmy do Przemyśla. Ja byłam małe dziecko, może miałam dwa lata. Wiesława Burzakowska – tak się nazywałam. Mama знаła tam kogoś, co był jej winny coś. To wiedziała, że może tam przyjechać. Nie wiem, kto to był.

Przyjechałyśmy do klasztoru w Przemyślu. Zakonnice były bardzo dobre ze mną. Byłam tam aż się wojna skończyła. Ja pamiętałam z klasztoru ciemność i... bałam się bardzo. Ja byłam w tym klasztorze po wojnie, zjechałam z Izraela. Tam było dużo światła. Tam było ślicznie, bardzo ładnie. Ale ja byłam małe dziecko sama i się bałam. Tylko szkoda, że im nie zostawiłam pieniędzy. Jeszcze tam pojedę. Muszę tam pojechać jeszcze raz i zostawić siostram coś. Nie pamiętam niczego niedobrego. Nie byłam głodna. Były tam starsze dziewczynki, co mnie straszyły, że bomba napadnie i zabije moją mamę. Ale zakonnice były bardzo serdeczne, bardzo dobre. Modliłyśmy się tam. [Jak przychodzili Niemcy] wtedy się chowałyśmy. To pamiętam. Ja nie wiem czy one wiedziały, że nie jestem Polka. Może wiedziały.

Data i miejsce nagrania	2017-12-12, Herclijja
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"